
*Łakre wasta menglisalon
O čarworo ta bokhato
De gadzieja, jekh tarworo!
O romano maro
Ajsa čhino pharo
But bokhate dziene.
Dzia e buci rode
Na kamen o gadzie
Daran te romendar*

Ręce omdlewają
Dziecko głodne płacze
Dajcie panie, jeden grosik!
Może na chleb starczy
Gorzki chleb cygański
Głodne dzieci nasze.
A do pracy nas nie biorą
Bo panowie nas się boją
Pracy nam nie dadzą.

[*Thum. Adam Bartosz*]

A mój braciszek –
w niebie aniołeczek
święty Mareczek.
Widziałam Cię we śnie
w gronie aniołów
z gromnicą w ręku.
Schody się z nieba potoczyły
Maryja z dziecięciem
i święci kroczyli.
Jakże i ja bym chciała,
w królewskim orszaku chadzała
z czystymi na duszy – wyzwolonymi
... Złóż braciszku rączki,
wzrok kieruj miły ku Bozi,
Tyś mały umarł, wszystko uprosisz.